

(ciąg dalszy ze str. 7)

Altotting, Mariazell). W głównej części kaplicy Ojciec Święty został przedstawiony w otoczeniu świętych polskich, których podniósł

do godności świętości.

Kolejnym miejscem nawiedzenia jest kaplica kapłańska zbudowana na wzór Krypty Leonarda na Wawelu. W niej znajduje się marmurowa płyta przywieziona z grobu bł. Jana Pawła II z Watykanu, a na niej relikwie Błogosławionego, które ucałowujemy. Tutaj też odmawiamy Koronkę do Bożego Miłosierdzia. W dolnej części powstaje nowa kaplica – Matki Boskiej Częstochowskiej, Ludźmierskiej. Z Centrum jedyziemy do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, które 17 sierpnia obcho-

dziło jubileusz 10-lecia zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu i konsekracji Bazyliki Bożego Miłosierdzia. Ojciec Święty Jan Paweł II 17 sierpnia 2012 roku powiedział : „Cieszę się, że powstała ta piękna świątynia poświęcona Miłosierdziu Bożemu. Wszystkim pielgrzymom, którzy tu przybywają i przybywać będą, niech Miłosierny Bóg obficie błogosławi”.

Do tradycji naszego pielgrzymowania należy wspólna adoracja w Wieczystej kaplicy Najświętszego Sakramentu, którą prowadzi ks. inf. Jakub Gil. Później jest czas na indywidualną modlitwę.

Na godz. 17.00 wracamy do Centrum, aby uczestniczyć we mszy św. odprawianej przez Księża Salezjanów.

Po mszy św. odmawiamy Litanię do bł. Jana Pawła II. *Maria Zadora*

## ***Podziękowanie***

W imieniu własnym oraz Rodziców chcielibyśmy serdecznie podziękować za okazaną nam pomoc w jakże trudnym dla nas momencie. Jesteśmy wzruszeni Waszą postawą i wrażliwością na cudze nieszczęście. Dzięki wam mamy szansę na powrót do zdrowia i normalnego życia. Cie-

szymy się, że otaczają nas ludzie, którzy gotowi są nieść pomoc drugiemu człowiekowi.

Dziś czynimy słowa Jana Pawła II swoimi: „Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to kim jest, lecz przez to czym dzieli się z innymi”.

*PS Justyna i Mateusz z Rodzicami*

W przykościelnej zbiorce zebrano 4.307 zł i 10 euro. Bóg zapłać!

***Bazylika*** - Tygodnik informacyjny

*Do użytku parafialnego*

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem **ks. Infułata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail [wadbazyli@wp.pl](mailto:wadbazyli@wp.pl) [www.bazylika.wadowice.pl](http://www.bazylika.wadowice.pl)

ISSN 1640-0607

23 września 2012r. Nr 39 (653) Rok 13

## ***Jan Paweł II - Patron miasta Wadowice***

*25. Niedziela Zwykła*

### ***Zaproszenie***

Od kilku już lat w określonym dniu na rogach ulic zbierają się grupy ludzi, by odmówić Koronkę do Miłosierdzia Bożego. W tym roku wyznaczono na tę modlitwę piątek 28 września godz. 15.00. Serdecznie zapraszam w tym dniu wszystkich czcicieli Miłosierdzia Bożego na Koronkę – tym razem jeszcze w kaplicy Matki Bożej Nieustającej Pomocy na modlitwę. Będzie to wadowickie włączenie w akcję *Koronka na ulicach świata.*

*Ks. Infułat*

# Słowo na niedzielę

## **P**IERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI MĄDROŚCI

MDr 2, 12.17-20

*Jeśli sprawiedliwy jest synem Bożym, Bóg  
ujmie się za nim*

## **D**RUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘ- TEGO JAKUBA APOSTOŁA

Jk 3, 16 - 4, 3

*Źródłem niepokojów jest nieład wewnętrzny*

***Bóg wezwał nas przez Ewangelię,  
abyśmy dostąpili chwały naszego Pana Jezusa Chrystusa.***

## **E**WANGELIA: Mk 9, 30-37

*Jeśli ktoś chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich*

Jezus i Jego uczniowie podróżowali przez Galileę, On jednak nie chciał, żeby kto wiedział o tym. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: «Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie». Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: «O czym to rozprawialiście w drodze?». Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą

o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich».

Potem wziął dziecko; postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: «Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał».

*Oto słowo Pańskie*

## ***Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyliście, biadaliśmy, a wyście nie płakali***

Ojciec z synem wyruszyli kiedyś w podróż. Mieli ze sobą swego jedynego osła. Ojciec posadził syna na osła, a sam szedł obok. „Co za nieużyty egoista – mówili o synu napotkani ludzie, syn jedzie na osła, a stary ojciec ledwie przebiera nogami”. Syn zaproponował więc ojcu, by usiadł na osła, a sam szedł obok. „Co za egoistyczny ojciec – mówili ludzie – sam jedzie na osła, a dzieciak męczy się na piechotę”. Usiedli więc na osła obydwoj. „Co za bezduszni ego-

iści – mówili przechodnie – przecież zajeżdżą to biedne zwierzę na śmierć”. Zeszli więc obydwoj i szli obok. I znów usłyszeli komentarz: „Co za głupcy, męczą się, a wypasiony osioł idzie bez obciążenia”.

Podobną postawę zarzuca Pan Jezus swoim słuchaczom. W Ewangelii św. Łukasza Pan Jezus porównuje ludzi do dzieci na rynku, które sobie wypominają: „Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyliście, biadaliśmy, a wyście nie płakali (Łk 7, 31)”.

*(ciąg dalszy ze str. 5)*

dzi. Mam wielką wiarę w nieustanną opiekę Jana Pawła II. Jest zawsze blisko i towarzyszy mi w codziennym życiu. Tak jak za każdym razem żegnając się z Nim obiecuję „Ojcie Święty w przyszłym roku znów do Ciebie przyjadę!”.

Zwiedzamy Rzym, wszystkie najważniejsze miejsca w mieście. Ogromne wrażenie robi na nas muzeum watykańskie, które zwiedzamy już po raz trzeci, każdorazowo zachwycając się zgromadzonymi tutaj arcydziełami. W ostatnim dniu pobytu w Sant Elia bierzemy udział w uroczystościach odpustowych ku czci Matki Bożej Ad Rupers, Matki Bożej Skalnej. Powitani przez miejscowego ks. Biskupa uczestniczymy w późnowieczornej procesji uliczkami rozświetlonego bajecznymi kolo-

rami miasteczka. Niestety burza i ulewny deszcz zmuszają do szybkiego zakończenia procesji.

Manoppello – Volto Santo – Cudowne Oblicze Chrystusa Zmartwychwstałego. Loreto – bazylika, domek Matki Bożej. Jeszcze cmentarz żołnierzy polskich.

14 września, przedostatni dzień – Wenecja. Płyniemy tramwajem wodnym po Canale Grande, podziwiamy stawiane na wodzie domy, pałacyki, mosty. Plac i Bazylika św. Marka, Pałac Dożów. I powrót. Tak szybko minęło 8 dni.

W przyszłym roku to będzie już jubileuszowa, 10. wadowicka pielgrzymka do grobu Jana Pawła II. Bardzo dziękuję wspaniałym Organizatorom, z ks. Maciejem Ściborem na czele.

*Rozalia Borkowska*

## ***Pielgrzymka do Łagiewnik***

24 sierpnia 2012 roku, jak co miesiąc pojechaliśmy do Łagiewnik. Tym razem celem naszego pielgrzymowania były dwa miejsca: Centrum bł. Jana Pawła II i Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Najpierw pojechaliśmy do budującego się Centrum „Nie lękajcie się”, które powstaje do upamiętnienia bogatego dziedzictwa osoby i pontyfikatu bł. Jana Pawła II, aby Jego przykład i słowa zostały przekazane następnym pokoleniom.

W „papięskim miasteczku” trwają cały czas prace. „Z Białych Mórz”

wyłaniają się bryły budynków. Najbardziej zaawansowane są prace w dolnej części kościoła, do której się udajemy.

Na środku centralnej kaplicy znajduje się ołtarz, a pod nim umieszczone w bryle kryształu ampułka z krwią Ojca Świętego. Na ścianach wokół kaplicy znajdują się malowidła przedstawiające bł. Jana Pawła II w różnych sanktuariach maryjnych Polski i świata (Jasna Góra, Kalwaria Zebrzydowska, Lourdes, Fatima.

*(ciąg dalszy na str. 8)*

### **Poniedziałek 24 września**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Edmund Chowaniak  
6.<sup>45</sup> Śp. Jan Waszczuk  
7.<sup>30</sup> Śp. Jadwiga Kowalczyk  
8.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Krajewski  
12.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Koźbiał  
18.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Kowalski  
Śp. Karol Rajda - 6 r. dm.

### **Wtorek 25 września**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Leopold i Joanna Nicieja  
6.<sup>45</sup> Śp. Jan Waszczuk  
7.<sup>30</sup> Śp. Franciszek Kowalski  
8.<sup>00</sup> Śp. Bronisław Bąk  
12.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Krajewski  
18.<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Koźbiał  
Śp. Ludwik, Rozalia Garuz,  
rodzeństwo oraz syn Andrzej

### **Środa 26 września**

- 6.<sup>00</sup> Za zmarłych rodziców, braci i teściową  
6.<sup>45</sup> Śp. Jan Waszczuk  
7.<sup>30</sup> Śp. Stefan i Maria Styła  
8.<sup>00</sup> Śp. Helena Jędrzejko, syn Eryk  
12.<sup>00</sup> Dziękczynno - błag. dla Stanisławy  
18.<sup>00</sup> W intencjach nowennowych

#### *Za żywych:*

- Dziękczynna z okazji 30 r. ślubu Urszuli i Romana Guzik z prośbą o Boże błog. dla nich i rodziny
- Za Mieczysława o opamiętanie
- O zdrowie i zgodę w rodzinie Adama i Joanny
- O błog. dla Piotra Sanetra, Mario dela Parra

#### *Za zmarłych:*

- Śp. Jadwiga Kowalczyk  
Śp. zm. z rodzin Niczek, Sładek, Konopka, Wróblewskich i dusze opuszczone  
Śp. zm. z rodzin Cieślík, Niczek, Konopka  
Śp. Łucja i Konrad Stawinoga  
Śp. Czesława Feldy  
Śp. Kazimierz Krajewski  
Śp. Józefa Klasa - 10 r. śm.  
Śp. Jan Tłałka  
Śp. Tadeusz Kowalski  
Śp. Eugeniusz Owcarz  
Śp. Mieczysław Piwowarczyk

## Intencje mszalne:

- Śp. Janina Brańka  
Śp. Krzysztof Kwarciak  
Śp. Jerzy Kolasa

### **Czwartek 27 września**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Krajewski  
6.<sup>45</sup> Śp. Czesława Feldy  
7.<sup>30</sup> Śp. Jadwiga Kowalczyk  
8.<sup>00</sup> Śp. Jan  
12.<sup>00</sup> Śp. Jan Tłałka  
18.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Kowalski  
O błog. Boże, nawrócenie, potrzebne  
łaski dla: Sebastiana, Roberta i Moniki

### **Piątek 28 września**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Kowalski  
6.<sup>45</sup> Śp. Zenon Knapik  
7.<sup>30</sup> Śp. Kazimierz Krajewski  
8.<sup>00</sup> Śp. Czesława Feldy  
12.<sup>00</sup> Śp. Jan Tłałka  
18.<sup>00</sup> Śp. Adam Gawlik - 4 r. śm.

### **Sobota 29 września**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Krajewski  
6.<sup>45</sup> Śp. Maria Tatar - 40 r. śm. i zmarli z rodziny  
7.<sup>30</sup> Śp. Jadwiga Kowalczyk  
8.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Kowalski  
Śp. Stanisław Filek  
12.<sup>00</sup> Śp. Anna Kurowska  
18.<sup>00</sup> Śp. Zygmunt Świtalski  
O zdrowie i błog. Boże dla Michała  
z okazji 80 r. urodzin i błog. dla rodziny

### **Niedziela 30 września**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Franciszek Kowalski  
7.<sup>30</sup> Śp. Józef Hajnosz  
Śp. Edward Wyka - 7 r. śm.  
9.<sup>00</sup> Śp. Teresa i Franciszek Nogala  
9.<sup>00</sup> *Roków:* Śp. Anna Czaicka  
10.<sup>30</sup> Za Parafian  
12.<sup>00</sup> W intencji 40 r. ślubu Anny i Józefa Książek  
13.<sup>15</sup> O błog. Boże i zdrowie dla uczestników  
nabożeństw majowych i ich rodzin z ul. Podstawie  
i zmarłych uczestników nabożeństw  
18.<sup>00</sup> Śp. Maria i Marian Gabryl

Nie odpowiadała im ani postawa Jana Chrzciciela, który się umarwiał, ani też postawa Jezusa, który spożywał posiłek z grzesznikami, by mogli docenić dobroć Boga.

Stare przysłowie mówi: „Jeszcze się taki nie urodził, który by każdemu dogodził”. Postawa malkontentstwa jest niestety bliska także nam. Narzekamy nie tylko na ludzi – potrafimy narzekać nawet na Boga. Zbyt często okazuje się nie takim, jakim chcielibyśmy Go mieć: zsyła deszcz, gdy my chcemy po-

gody, nie karze tych, których my chcielibyśmy ukarać i to jak najszybciej, nie spełnia natychmiast wszystkich naszych prośb.

Zapytajmy dziś, czy chcemy spotkać Boga takiego, jakim On jest, czy też takiego, jakim my sobie Go wyobrażamy, spełniającego nasze kaprysy? Pamiętajmy jednak, że jedynym Bogiem jest nie Ten, którego byśmy sobie wymyśli, by spełniał wszystkie nasze zachcianki, ale Ten, który przekracza nasze wyobrażenia o Nim i wszystkie ludzkie oczekiwania.

*/-/ Ks. St. Jaśkowiec – Proboszcz*

## **25. Niedziela Zwykła - 23 września 2012**

1. Dzisiaj o godz. 19.00 spotkanie z katechetami.

2. Jutro po mszy św. o godz. 18.00 Szkoła Modlitwy bł. Jana Pawła II.

3. W środę odbędzie się spotkanie Honorowej Straży NSPJ o godz. 16.30 w sali nr 21.

4. Na 2-dniową pielgrzymkę do Lichenia przez Poznań pojedziemy 29 i 30 września. Wyjazd w sobotę o godz. 6.00. Koszt przejazdu z noclegiem 160 zł.

5. Od poniedziałku 1 października rozpoczynamy nabożeństwa różańcowe. Zachęcamy dorosłych, młodzież i dzieci do odmawiania w tym miesiącu różańca w domu lub w kościele. Nabożeństwo różańcowe odprawiamy o 17.30. Dodatkowo odmawiamy w kościele rano o godz. 8.30.

6. Do Lewoczy pielgrzymujemy w czwartek 11 października. Wyjazd o godz. 7.00. Koszt przejazdu 60 zł.

7. Święci tego tygodnia: we wtorek – wspomnienie bł. Władysława z Gielniowa, prezbitera, w czwartek – wspomnienie św. Wincentego a Paulo, prezbitera, w piątek – wspomnienie św. Wacława, męczennika, w sobotę – święto świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała.

8. Ks. Proboszcz składa serdeczne podziękowanie Parafianom, a także osobom spoza parafii, za pamięć w modlitwie i życzenia z okazji imienin.

9. Na rozpoczynający się tydzień, parafianom, pielgrzymom odwiedzającym naszą Bazylikę, życzymy błogosławieństwa Bożego. Niech Matka Boża ma w opiece wszystkich solenizantów i jubilatów nadchodzących dni.

*/-/ Ks. St. Jaśkowiec – Proboszcz*

## *P*rzejęty

Czym dłużej jestem kapłanem, tym więcej doświadczam wielorakich dobrodziejstw, które wnoszą księża we wspólnotę parafialną. Z wieloma współpracowałem. Byłem bardzo blisko ich poczynań duszpasterskich. Z perspektywy lat przypominam sobie, że nie miałem takiego współpracownika, który by nie obdarzył parafię jakimś konkretnym dobrem. Jeden miał wielkie dokonania katechetyczne, inny homiletyczne. Niejednokrotnie doświadczałem u księży współpracowników wielkie wrażliwości na ludzkie biedy, czy to moralne, czy materialne. Odznaczeni są specjalną wyobraźnią miłosierdzia. Bardzo troszczyli się o biednych. Niektórzy byli wyjątkowymi spowiednikami. Miałem też możliwość doświadczyć współpracy z kapłanami uczulonymi na piękno. Wszystko powinno być na błysk. Urządzenie plebanii, a także wystrój kościoła. Sprawy te spędzały sen z jego oczu. Jego pasją było remontowanie i przekształcanie.

Przez prawie 50 lat kapłaństwa miałem możliwość obserwowania kapłanów, którzy poświęcili się dzieciom i młodzieży. Niejednokrotnie niepełnosprawnym. Jakaż to była mozaika zainteresowań kapłańskich. Jedni bardziej pobożni. Poświęcali wiele czasu na modlitwę. Kochali adorację, brewiarz i inne formy modlitewne. Inni bardziej mieli nastawienie

społecznikowskie. Na pierwszym miejscu w ich życiu był człowiek. Trzeba się nim koniecznie zajmować.

Tak było i w naszej parafii. Kapłani, którzy odeszli na inne placówki przez swą obecność w naszej wspólnocie pozostawili wiele dobra – choć często jest ono niewymierne, mało widoczne.

Ks. Grzegorz Kufel był u nas przez cztery lata. Przybył z parafii św. Maksymiliana w Mistrzejowicach – Nowej Hucie. To jedna z największych parafii w naszej diecezji. W tamtejszej parafii dobrze zorganizował ministrantów. Myślałem, że to dzieło poprowadzi także w Wadowicach. Jednak zbyt wielka jego delikatność nie pozwoliła mu przejść formacji służby liturgicznej od ks. Marka. Skutecznie katechizował młodzież ze szkoły ks. Tischnera. Znajdował tam wspólny język tak z młodymi jak i z nauczycielami. Z wielkim uznaniem wyrażał się o tej szkole. Dużą satysfakcję przynosiła mu praca homiletyczna. Bardzo ceniał swoje słowo wypowiedziane na ambonie. Solidnie przygotowywał się do wystąpień w kościele. Jego kazania na długi czas zapadały w serca i umysły słuchaczy. Opiekował się grupą AA oraz niepełnosprawnymi. Przygotowywał gimnazjalistów do Bierzmowania. Miał dobrze ustawiony głos – dlatego pomagał Panu Organiście uczyć nowych, religijnych pieśni.

Bóg wysłuchał natarczywych prośb ks. Grzegorza i poprzez ks. kard. Stanisława Dziwisza dał mu możliwość samodzielnej pracy duszpasterskiej w Bańskiej Niżnej na Podhalu. Jestem przekonany, że praca na kierowniczym stanowisku

w parafii nie będzie go nużyła, czy też męczyła, lecz będzie uskrzydlała. Tego bardzo życzymy, a Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza bardzo prosimy o wypełnienie tych życzeń.

*ks. Infułat*

## *Módlcie się za mnie za życia mojego i po śmierci*

Po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II, co roku z Grupą Pielgrzymkową, jeździmy do Rzymu, aby Go odwiedzić i pomodlić się przy Jego grobie. Z wielką niecierpliwością oczekiwałam dnia wyjazdu. Kilka godzin przed wyruszeniem rozchorowałam się. Zdawało się, że nie pojadę. Żarliwa, szczerza modlitwa, koronka do Miłosierdzia Bożego, błaganie do Jana Pawła II o wstawiennictwo – pomogło. Dosłownie pół godziny przed wyjazdem poczułam się lepiej i jeszcze obolała pojechałam. W drodze wszystko mijało.

Asyż, Castel Sant Elia, Castel Gandolfo, Monte Cassino i Rzym. Anioł Pański z papieżem Benedyktem XVI, Namiestnikiem Chrystusa na ziemi. Cieszyliśmy się, ale nie była to taka radość jak dawniej. Przypomniały się audjencje u Jana Pawła II, odezwała się wielka tęsknota.

10 września, wcześniej rano udajemy się do bazyliki św. Piotra. Przechodzimy przez opustoszały Plac. Z żalem patrzę na papieskie okna. Mijamy Spizową Bramę, przez którą wielokrotnie wchodziliśmy na spotkanie z Janem Pawłem II. Wszędzie wspomnienia, żal i tęsknota. W ba-

zylice św. Piotra, w kaplicy św. Józefa, nasz ks. Maciej Ścibor sprawuje Eucharystię. Z ogromnym wzruszeniem podchodzę do kaplicy św. Sebastiana, w której znajduje się trumna z ciałem Jana Pawła II. Biała, marmurowa płyta z wrytym napisem: Beatus Joannes Paulus PP II. Przyklekam i przechodzę do „strefy modlitwy”, w której można przebywać dość długo. Nikt stamtąd nas nie wypraszał. Dziękuję Ci Ojcze, że pomogłeś, abym dojechała. Modlę się do Niego i za Niego. To miejsce, w którym chce się być i do którego chce się wracać. Dziękuję i proszę za siebie i za bliskich. Pielgrzymi przyklekając na stopniach przed balaskami pochylają się i całują posadzkę przed ołtarzem. Modlą się w ciszy. Za plecami słychać odgłos stąpania setek ludzi. Wgłębiając się coraz bardziej w rozmowę z Ojcem Świętym, te odgłosy jakby zamierały, czuję, jakbym była sama przy Nim. To tutaj następuje przemiana serc i sumień. Tu trwają nieustanne pacierze. Pacierze do „Papieża Nadziei”. To Jego postawa wobec cierpienia i choroby stała się źródłem nadziei dla milionów lu-